

**Sygn. akt I C 664/10**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Alicja Zych

Protokolant: sekr. sąd. Edyta Stanisławek - Krukowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2013 roku w Lublinie

sprawy z powództwa : J. K. (1)

przeciwko: J. P.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda J. K. (1) na rzecz pozwanego J. P. kwotę 2 760 zł (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 664/10**

## UZASADNIENIE

Powód J. K. (1) w pozwie z dnia 12 listopada 2009 roku wniósł o nakazanie pozwanemu J. P. złożenie oświadczenia następującej treści ” przepraszam pana J. K. (1) za bezprawne naruszenie jego dobrego imienia. Oświadczam, że nieprawdziwa i nieuprawniona jest teza jakoby J. K. (1) działał w zмовie z M. K. i wydawał mu, jako szefowi (...) jakiegokolwiek dyspozycje mające na celu „ spreparowanie „ tz. afery hazardowej w imię dyskredytacji swoich przeciwników politycznych. Wyrażam głębokie ubolewanie, że naruszyłem dobre imię Pana J. K. (1)- J. P.” we wskazanych w pozwie formach i zasądzenie kwoty 30 000 zł. na cel społeczny oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż jest członkiem partii politycznej (...) ( jej Prezesem ), a niniejszy pozew dotyczy słów krytyki, jaki pozwany skierował pod adresem działalności politycznej powoda. Dalej powód wywodził, że dnia 4 października 2009 roku pozwany J. P. gościł w programie emitowanym na antenie telewizji (...) i wypowiadał się na temat wydarzeń związanych z ujawnieniem tzw. afery hazardowej. Wypowiedzi pozwanego obszernie zacytowane w pozwie - w ocenie powoda ingerują w dobra osobiste powoda. Naruszają dobre imię powoda, przedstawiając powoda jako osobę, która wykorzystuje swoją pozycję polityczną, wpływa na działania instytucji państwowej, co więcej wykorzystuje nadane jej urzędnikom uprawnienia w walce ze swoimi przeciwnikami politycznymi.

Powodowi przypisane są zatem nieetyczne zachowania polegające na inicjowaniu i koordynowaniu działań prowokujących różnego rodzaju afery. Takie działanie naraziło powoda na utratę zaufania społecznego, niezbędnego do funkcjonowania w życiu politycznym i naruszyło dobro osobiste powoda w postaci czci, czci zewnętrznej powoda. Podstawową i bezcenną wartością osoby działającej w sferze publicznej jest – jak podkreśla powód w uzasadnieniu

pozewu - pozytywne skojarzenie jakie ona wywołuje u potencjalnych wyborców. Natomiast pozwany kreśli negatywny obraz osoby powoda, przypisując mu następujące cechy, właściwości oraz sposób działania :

- w polskiej polityce funkcjonuje „ zorganizowana grupa polityczna”, której „ hersztem „ jest J. K. (1),
- ludzie zaliczającej się do tej grupy prowokują różnego rodzaju afery, wykorzystując przy tym urzędy państwowe,
- powód – lider znaczącej partii w celu zdobycia poparcia społecznego ingeruje w działalność (...)i nakazuje podjąć jej szefowi działania, które mają „ spreparować „ aferę, aby w ten sposób zdyskredytować swoich przeciwników politycznych,
- powód, wykorzystuje zatem centralny organ administracji rządowej i nadużywa swojej pozycji politycznej – działa w zмовie z szefem (...). Powód został przedstawiony jako osoba, która wysługuje się urzędnikami państwowymi w celu realizacji politycznych celów kierowanej przez siebie partii. Pozwany - w ocenie powoda – opisuje powoda jako osobę , która nie cofa się przed złamaniem prawa aby osiągnąć założony cel polityczny, przy czym plan ten realizuje „ spiskując i preparując” aferę. Wypowiedź pozwanego o powodzie i jego związku z działaniami podejmowanymi przez (...) oraz M. K. jest fałszywa albowiem powód nie miał żadnego wpływu na działania podejmowane przez szefa (...) oraz jej pracowników w związku z tzw. aferą hazardową, nie inspirował ich, ani nimi nie kierował ( vide, pozew, k.5 – 14 ).

Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. W odpowiedzi na pozew pozwany przyznał fakt, iż pozwany w dniu 4 października 2009 roku był gościem programu „ (...) „ podczas którego wypowiadał się na temat różnych wydarzeń, w tym, związanych ze zmianami w ustawie o grach i zakładach wzajemnych oraz głośnymi medialnie działaniami (...). Nadto, że wypowiedz pozwanego była osadzona w realiach spraw powszechnie znanych, których okoliczności budziły wątpliwości i zainteresowanie społeczne. Dalej pozwany podnosił, że stałej kontroli społecznej były poddawane sposoby i zakres działania (...), a w szczególności podnoszony medialnie brak przestrzegania przez M. K. zasady niezależności. Nadto, iż nie ulega wątpliwości, że wśród licznych publikacji prasowych i wystąpień, datowanych przed wystąpieniem pozwanego, wielokrotnie wskazywano na to, że powód może wykorzystywać swoją pozycję polityczną oraz na łączące powoda bliskie kontakty z różnymi osobami w tym M. K.. Pozwany podnosił nadto, iż strony niniejszego procesu są osobami publicznymi, znanymi czynnie funkcjonującymi politykami. Politykami znanymi z odważnych i mocnych wypowiedzi dotyczących istotnych kwestii z punktu widzenia interesów państwa. W ocenie pozwanego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda bowiem w żaden sposób nie można wyprowadzić nieuprawnionych twierdzeń powoda, iż pozwany we wskazanych zdaniach obrażał powoda, przypisywał mu nieetyczne zachowanie. Pozwany poddał wyłącznie krytyce postępowanie polityków oraz podniósł, że kierował się przysługującym mu prawem do wolności wypowiedzi ( vide odpowiedź na pozew , k. 26 - 33).

Pozwany przyznał fakt udzielenia wypowiedzi i podnosił, iż działał w interesie społecznym, celem zapewnienia transparentności działań funkcjonariuszy państwowych w sferze publicznej. Oraz, że nie ma żadnego osobistego stosunku do powoda, a przedmiotowa wypowiedź dotyczyła działalności publicznej powoda w okresie kiedy pełnił funkcję premiera kraju ( protokół rozprawy, k. 656, protokół elektroniczny ).

W toku procesu strony konsekwentnie podtrzymywały swoje stanowiska ( protokół rozprawy z dnia 8 sierpnia 2013 roku, k. 656, protokół elektroniczny).

### ***Po przeprowadzeniu rozprawy sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

Powód brał udział w charakterze gościa w audycji (...)programie emitowanym na antenie stacji (...) w dniu 4 października 2009 roku. ( okoliczność bezsporna ). Pozwany wówczas wypowiadał się na temat tzw. afery hazardowej. W trakcie audycji, która miała charakter wywiadu z pozwanym padają słowa, wypowiada je pozwany „ Niewłaściwe, niestosowne zachowanie, ale proszę na to popatrzeć z drugiej strony, kto wydaje, czy jest prawdą, że J. K. (1)wydaje dyspozycje M. K., czy odbywają się narady z udziałem L. K., gdzie ci ludzie, najważniejsi urzędnicy w państwie przygotowują prowokację różnego rodzaju, bo to ... „ ( stenogram k. 18, nagranie audycji, k. 22, okoliczność bezsporna ).

Powód J. K. (1)osobiście zna M. K.od około 20 lat. Początkowo znajomość ta była „ luźna”. Następnie w okresie kiedy powód i M. K.byli członkami jednej partii politycznej i działali w jej kierownictwie spotykali się regularnie, przy czym nie utrzymywali stosunków towarzyskich poza pracą. W 2006 roku M. K.został szefem (...), a po lipcu 2006 roku kiedy powód został (...)zaczął widywać się z M. K.jako swoim podwładnym, który przekazywał powodowi informacje dotyczące działalności instytucji którą kierował. Następnie, kiedy powód przestał być premierem jego stosunki z M. K.uswały i zostały ponownie nawiązane po 2011 roku, po zaprzestaniu pełnienia funkcji szefem (...)przez M. K.i w związku z jego powrotem do partii kierowanej przez powoda ( zeznania świadka M. K., k. 443 – 445, zeznania powoda k. 562 – 563).

W okresie od lipca 2006 roku do listopada 2007 roku (...)pozostawał powód, M. K.od 2006 roku do 2009 roku był szefem (...) ( okoliczność bezsporna, fakt powszechnie znany).

W dniu 1 października 2009 wybuchła tzw. afera hazardowa. Aferę - jak ją powszechnie nazwano – ujawniono po opublikowaniu przez gazetę „(...)” artykułu C. G.i zawartych w nich stenogramów nagrań rozmów szefa klubu parlamentarnego (...) ( fakt powszechnie znany, okoliczność bezsporna). Opublikowane w gazecie stenogramy rozmowy dotyczyły projektowanych zmian w ustawie z dnia 29 lipca 1992 roku o grach i zakładach wzajemnych poprzez wprowadzenie dopłaty na cele sportowe ( fakt powszechnie znany, zeznania świadka M. K.k. k. 444 – 445 ).

Następnie uchwałą Sejmu RP z dnia 4 listopada 2009 roku została powołana komisja śledcza do zbadania sprawy przebiegu procesu legislacyjnego ustaw nowelizujących ustawę z dnia 29 lipca 1992 roku o grach wzajemnych i zakładach wzajemnych i wydanych na ich podstawie przepisów wykonawczych w zakresie dotyczącym gier na automatach o niskich wygranych i widelotterii oraz do zbadania legalności działania organów administracji rządowej badającej ten problem. Zgodnie z treścią art. 2 Uchwały Sejmu RP z dnia 4 listopada 2009 roku do zakresu działania komisji należało zbadanie legalności działań :

1) członków Rady Ministrów i podległych im funkcjonariuszy publicznych uczestniczących w opracowaniu projektów ustaw o zmianie ustawy z dnia 29 lipca 1992 roku o grach i zakładach wzajemnych oraz wydanych na ich podstawie przepisów wykonawczych,

2) posłów i senatorów uczestniczących w pracach nad ustawami o zmianie ustawy z dnia 29 lipca 1992 roku o grach i zakładach wzajemnych ,

3) członków Rady Ministrów i podległych im funkcjonariuszy publicznych, badających proces opracowania projektów ustaw o zmianie ustawy z dnia 29 lipca 1992 roku o grach i zakładach wzajemnych oraz wydawanych na ich podstawie przepisów wykonawczych ( uchwała Sejmu PR z dnia 4 listopada 2009 roku w sprawie powołania komisji śledczej, M. P z 2009 roku, Nr 71, poz. 901).

W 2009 roku działała komisja śledcza do zbadania sprawy zarzutu nielegalnego wywierania wpływu przez członków Rady Ministrów, Komendanta Głównego Policji, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na funkcjonariuszy Policji, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Prokuratorów i osoby pełniące funkcje w organach wymiaru sprawiedliwości w celu wymuszenia przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w związku z postępowaniami karnymi oraz czynnościami operacyjno – rozpoznawczymi w sprawach z udziałem lub przeciwko członkom Rady Ministrów, posłom na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i dziennikarzom, w okresie od 31 października 2005 roku do listopada 2007 roku ( k, 635 - 811 akt sprawy sygn. akt XXV C 463/10 Sądu Okręgowego w Warszawie ).

Przed Sadem Okręgowym w Gdańsku zawisła sprawa z powództwa partii „ (...)”, i Z. Z.przeciwko B.M.i (...)w W.o ochronę dóbr osobistych. Pozew w wyżej wymienionej sprawie wpłynął 6 sierpnia 2010 roku i został zarejestrowany w repertorium C za sygnaturą akt I C 1191/10( vide akta Sadu okręgowego w Gdańsku sygn. akt I C 1191/10 k. 36). powód Partia (...)żądała nakazania pozwanej B.M.złożenie oświadczenia następującej treści „ Przepraszam za naruszenie dobrego imienia partii politycznej (...)poprzez publikację materiału prasowego pt „ (...)”, , który ukazał się

na łamach portalu internetowego (...)w dniu 28 lutego 2010 roku. Oświadczam, że nieprawdziwe i nieuprawnione jest stwierdzenie, jakoby (...), nielegalnie gromadziło materiały mające na celu zdyskredytowanie przeciwników politycznych, jak również, jakoby haki manipulacyjne i plotki należą do kanonu działań politycznych partii (...). Wyrażam głębokie ubolewanie, że naruszyłam dobre imię partii (...). B. M.” . Powód Z. Z.domagał się nakazania złożenia pozwanej B.M.oświadczenia następującej treści „ Przepraszam Pana Z. Z.za bezprawne naruszenie jego dobrego imienia poprzez publikacje materiału prasowego pt „ (...)” , który ukazał się na łamach portalu internetowego (...)w dniu 28 lutego 2010 roku. Oświadczam, że nieprawdziwe i nieuprawnione jest sformułowanie, jakoby pan Z. Z.zamierzał ujawnić tajemnicę śledztwa, nakłaniając dziennikarzy do opublikowania kompromitujących informacji w celu zdyskredytowania swoich oponentów politycznych. Wyrażam głębokie ubolewanie, że naruszyłem dobre imię Pana Z. Z.. B. M.”. Nakazania złożenia oświadczeń podobnej treści podwodnie domagali się w stosunku do pozwanego (...)( żądanie pozwu k. 3 – 7, powołanych akt ). W sprawie zeznania składali między innymi R. S.( k.750 – 751) i R. G.(k. 752 – 754 wskazanych akt )

Natomiast przed Sądem Okręgowy w Warszawie toczy się proces z powództwa J. K. (1) przeciwko R. G. o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia następującej treści „ Przepraszam Pana J. K. (1) za bezprawne naruszenie jego dobrego imienia. oświadczam, że nieprawdziwe i nieuprawnione jest stwierdzenie, jakoby Pan J. K. (1) nielegalnie gromadził materiały mające na celu zdyskredytowanie jego przeciwników politycznych, jak również, jakoby Pan J. K. (1) zamierzała wpływać na organy ścigania w celu stawiania niezasadnych zarzutów osobom związanym z jego oponentami politycznymi. Wyrażam głęboki ubolewanie, że naruszyłem dobre imię Pana J. K. (1)”. Sprawa została zarejestrowana za sygnaturą XXV C 463/10 ( vide, akta Sądu Okręgowego w Warszawie k. 3 – 18 ).W sprawie tej zeznania składał między innymi M. W. ( k. 434 – 439),W. W. ( k. 480 -485 ), A. K. ( k. 596 -605).

Stanowisko końcowe Komisji Śledczej do zbadania zarzutu nielegalnego wywierania wpływu przez członków Rady Ministrów ( ..... ) zaprezentowane w sprawozdaniu sprowadziło się do stwierdzenia, iż działania między innymi prezesa Rady Ministrów J. K. (1) w okresie będącym przedmiotem badania komisji nie nasuwają zastrzeżeń jak również były szef (...) M. K. nie podejmował działań, które można by ocenić jako wymuszanie przekroczenia uprawnień wobec podległych pracowników ( stanowisko końcowe, k. 817 akt sprawy XXV 463/10 Sądu Okręgowego w Warszawie ). Część członków wskazanej komisji śledczej zgłosiła zdanie odrębne i wyprowadziła zdecydowanie odmienne wnioski ( k. 635 – 636 powołanych akt sprawy – wnioski odmienne k. 579 wskazanych akt ).

Z zeznań świadka M. W. jednoznacznie wynika, takie wrażenie świadek odebrał w wyniku jak to określił „ kularowych rozmów „ oraz bezpośredniej relacji od W. M. , że informacje ( z postępowania ) przekazywane są powodowi ( zeznania świadka, k.467- 471 akta sprawy niniejszej).

Jednocześnie należy wskazać na liczne publikacje prasowe dotyczące osoby powoda w tym jako strony procesów( vide, k. 576 -609 akt sprawy niniejszej).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody. Stan faktyczny pomiędzy stronami sporny nie był, spór dotyczył oceny wypowiedzi pozwanego udzielonej w audycji telewizyjnej w dniu 4 października 2009 roku jako naruszającej w ocenie powoda i nie naruszającej w ocenie pozwanego dóbr osobistych powoda.

Wskazać należy, że powołane powyżej dowody z zeznań świadka M. W.i z dokumentów dla ustalenia stanu faktycznego mają znaczenie jedynie takie, iż o działaniach opisanych w zeznaniach wskazanych wyżej świadków w sprawach toczących się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku i Sądem Okręgowy w Warszawie „ mówiło się” łącznie z odbiciem tych informacji w prasie, a nie w kategorii prawdy czy fałszu podawanych przez świadków informacji co do podejmowanych działań czy stosowanych metod.

Pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody są – w ocenie sądu, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

***Mając powyższy stan faktyczny za podstawę sąd zaważył co następuje:***

Powództwo nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Należy zwrócić uwagę, że w sprawie, w której roszczenie oparte jest na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, sąd ocenia w pierwszej kolejności, czy doszło do naruszenia określonych dóbr osobistych powoda.

Powód zatem powinien wskazać, jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, a ocenie sądu podlega, czy dobro to jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. oraz czy rzeczywiście zostało naruszone przez określone w pozwie działanie pozwanego. Powód zeznał, że zostało w jego ocenie naruszone jego dobro osobiste jakim jest „zaufanie publiczne”, w związku z pełnioną funkcją, czy też z ubieganiem się o funkcję (k. 562 verte).

Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tych kwestii, konieczne jest podjęcie dalszych badań, w tym bezprawności działania, objętej domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany.

Katalog dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. jest otwarty, a zatem nie tylko dobra w nim wymienione podlegają ochronie, lecz także wszystkie inne wskazane w ustawach szczególnych oraz wynikające z praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji ale i przewidzianych prawem międzynarodowym.

W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że o tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy oraz kryteria obiektywne, a nie odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem.

Przechodząc do przedstawionych przesłanek - należy zdecydowanie podkreślić, iż w sprawie niniejszej stronami procesu są osoby publiczne prowadzące działalność publiczną, posłowie na sejm RP, przewodniczący partii politycznych.

Ta okoliczność sprawia, że z jednej strony dla wykonywania swoich zadań publicznych – poselskich muszą niejednokrotnie odważyć wyrazić opinie, przedstawić problem czy zadać tzn. niewygodne pytanie, każdemu.

Co do zasady takie działanie powinno znajdować usprawiedliwienie w wykonywanej funkcji o ile takie jej wykonywanie służy interesowi publicznemu, społecznemu.

Nie ulega wątpliwości, iż zakres ochrony przysługującej z tytułu ochrony dóbr osobistych osoby publicznej sprawującej funkcję publiczną jest zawężony ale przecież nie zupełnie zniesiony.

Zatem, przechodząc do przedstawionych wyżej przesłanek to odnośnie okoliczności sprawy istotnym jest, że przedmiotowa wypowiedź została udzielona dnia 4 października 2009 roku. Faktem powszechnie znanym, co podnoszono wyżej, jest, że afera tzn. hazardowa została ujawniona dnia 1 października 2009 roku. W konsekwencji spowodowało to prowadzoną na szeroką skalę debatę publiczną i powołanie komisji śledczej zajmującej się tą sprawą w dniu 4 listopada 2009 roku, a więc niespełna miesiąc po przedmiotowej wypowiedzi pozwanego.

W dacie wypowiedzi – w 2009 roku - pracowała komisja śledcza do zbadania sprawy zarzutu nielegalnego wywierania wpływu poprzez członków rady ministrów, komendanta głównego policji, szefa centralnego biura antykorupcyjnego oraz szefa agencji bezpieczeństwa wewnętrznego na funkcjonariuszy policji, centralnego biura antykorupcyjnego oraz agencji bezpieczeństwa wewnętrznego, prokuratorów i osoby pełniące funkcje w organach wymiaru sprawiedliwości w celu wymuszenia przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w związku z postępowaniami karnymi oraz czynnościami operacyjno – rozpoznawczymi w sprawach z udziałem lub przeciwko członkom rady ministrów, posłom na sejm RP i dziennikarzom w okresie od 31 października 2005 roku do 16 listopada 2007 roku.

Natomiast zadaniem komisji śledczej powołanej w dniu 4 listopada 2009 roku było zbadanie procesu legislacyjnego w zakresie między innymi legalności działania członków rady ministrów i podległych im funkcjonariuszy

publicznych badających proces opracowania projektów ustaw o zmianie ustawy o grach i zakładach wzajemnych .  
Zatem przedmiotowa wypowiedź – poprawnie pytanie, mając za podstawę wyżej przytoczone okoliczności jest usprawiedliwiona interesem społecznym rozumianym jako prawo obywatela do rzetelnej informacji .

Dalej, rozważenia wymaga czy przedmiotowa wypowiedź jest odczuwana obiektywnie jako niosąca negatywne treści, opinie i sugestie.

Dobra osobiste są czymś szczególnie cennym. Trzeba więc dążyć do zapewnienia ich ochrony w każdym przypadku, w którym odniesiony w nich uszczerbek znajduje potwierdzenie nie tylko w odczuciu samego zainteresowanego, ale i w zobiektywizowanej ocenie zewnętrznej. Przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydującego znaczenie nie ma odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego ale to jaką reakcją wywołuje naruszenie dobra osobistego w społeczeństwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2005 I Aca 353/05 ).

Pełnomocnicy stron zgodnie zwracali uwagę na potrzebę oceny wypowiedzi pozwanego w aspekcie obiektywnych odczuć, w szczególności opinii publicznej.

Pierwszą osobą, która usłyszała wypowiedź pozwanego i mogła bezpośrednio zareagować był J. K. (2) dziennikarz prowadzący tą rozmowę, reakcji , którą można by uznać za oburzenie, nie było.

Co ważne, w toku całego procesu powód nie przedstawił dowodu, na okoliczność, że wypowiedź pozwanego w opinii publicznej została odebrana jako oburzająca oraz że wpłynęła negatywnie na odbiór powoda jako osoby publicznej prowadzącej działalność publiczną, a zatem doprowadziła do utraty zaufania publicznego .

Pełnomocnicy stron akcentowali również rolę krytyki jako dopuszczalnej formy wypowiedzi, przy czym pełnomocnik powoda zwracał uwagę na przekroczenie jej granic.

Krytyka jest dozwolona jeżeli zostaje podjęta w interesie społecznym, ogólnym, jest rzeczowa i rzetelna.

Nie ma takiego charakteru krytyka w celu dokuczenia innej osobie i jej szykanowania.

Krytyka postępowania, zapatrywań, działalności nie powinna przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki. W razie nieuzasadnionej krytyki sprostowaniu podlegają twierdzenia faktyczne, a nie oceniające krytyczne poglądy i wnioski. Pozwany - jako obywatel, jako osoba pełniącą funkcje publiczną, nie może być pozbawiony prawa do krytyki osób pełniących ważne funkcje zawodowe, społeczne, polityczne, jeżeli krytyka ta ma służyć zlikwidowaniu niewłaściwego zjawiska z punktu widzenia norm prawnych czy zasad współżycia społecznego, wykonywania zawodu lub pełnienia funkcji. Z tym, że ta krytyka nie może przybrać obraźliwej formy.

Krytyka zmierzająca do poprawy rzeczywistości nie jest działaniem bezprawnym nawet mimo nadmiernej ekspresyjności opisu i ujemnej oceny, a także zbytnej ostrości sformułowań i argumentów, jeżeli jest to uzasadnione znaczeniem poruszonych problemów oraz zastosowaną formą.

Należy podzielić argumentację pozwanego, że uczestnicząc czynnie w życiu politycznym zarówno powód jak i pozwany mają pełną świadomość zakresu stosowania określonych zespołów teorii, metod technik i praktyk społecznych, mających na celu przekonanie, pobudzenie obywateli aby udzielili określonego poparcia, aby angażowali się w procesy polityczno- społecznie, aby wyrabiali swoje własne poglądy.

Działania pozwanego nie naraziły powoda J. K. (1) na utratę zaufania społecznego gdyż nawet po wypowiedzi pozwanego powód funkcjonuje z powodzeniem w polityce jako lider największej partii opozycyjnej.

Należy również odnieść się do swobody wypowiedzi albowiem prawo do swobody wypowiedzi jest dla rozstrzygnięcia tej sprawy również istotne. Swoboda wypowiedzi nie może ograniczać się do informacji i poglądów, które odbierane są jako przychylnie lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz odnosi się w równym

stopniu do takich, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój. Swoboda wypowiedzi to posłużenie się przesadą lub prowokacją byleby tylko zarzucana wypowiedź był proporcjonalna do uprawnionego celu i konieczna w demokratycznym społeczeństwie. Tak rozumiana swoboda wyprowadzi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości nie narusza art. 10 europejskiej konwencji praw człowieka. Swoboda wypowiedzi winna być szeroka zwłaszcza w debatach publicznych, gdyż swobodna debata publiczna jest wartością, którą trzeba uwzględnić przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych. Swoboda ta jest ważna zwłaszcza dla osób będących przedstawicielami społeczeństwa. Raz jeszcze należy podkreślić, że granice krytyki wobec polityka są szersze albowiem polityk świadomie i w sposób nieunikniony poddawany jest ocenie tak poprzez pryzmat jego słów jak i czynów. Polityk musi być tolerancyjny na krytykę innych zwłaszcza, gdy sam składa wypowiedzi mogące wywołać krytykę ( vide M. A. Nowicki „Kamienie Milowe - Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” wydanie naukowe Scholar – warszawa 1997, k. 326,340 -342,355 – 3570). Zgadając się w pełni z powołanymi poglądami i odnosząc te poglądy do przedmiotowej wypowiedzi pozwanej podkreślić należy, że wypowiedz ta ( pytanie ) dotyczyła powoda jako polityka, czyli osoby, co do której granice krytyki są szersze. Pozwanemu nie chodziło – co oświadczył - o osobisty atak na powoda, ale o zabranie głosu w sprawie ważnej dla społeczeństwa. Wypowiedź pozwanej padła w określonej sytuacji ( w nawiązaniu do sygnałów prasowych - ujawnienie tzn. afery hazardowej) jak i realiów ( działania komisji śledczej, istnienia tzn. „informacji kularowych” ). Granice dopuszczalnej krytyki są szersze, gdy krytykuje się rząd – powód pozostawał premierem rządu PR - niż gdy krytyka dotyczy polityka. Działania i zaniechania rządu, z uwagi na jego dominującą pozycję, powinny być przedmiotem skrupulatnej kontroli nie tylko w ramach podziału władz ale również prasy, opinii publicznej i polityków.

Reasumując, mając powyższe okoliczności na uwadze, zdaniem sądu wypowiedź pozwanej nie doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych powoda.